



Po rzekomej wycieczce do Włoch chciał pograć w szachy na bulwarach?

2020-03-27

Mężczyzna mieszkający przy ulicy Wielickiej wybrał się dziś w samo południe na Bulwar Czerwieński na... partyjkę szachów. Na pytanie strażników miejskich, czy zdaje sobie sprawę z obowiązujących obostrzeń odpowiedział, że to nie ważne i dodał, że... kilka dni temu wrócił z Włoch. Gdy na miejscu pojawił się wezwany patrol policji, okazało się, że jest poszukiwany przez organy ścigania.

W samo południe strażnicy miejscy zauważyli mężczyznę, który rozkłada szachy na stoliku do gry. W trakcie rozmowy o obowiązujących przepisach dowiedzieli się, że właśnie wrócił z Włoch. Mimo, iż nie miał żadnych objawów zakażenia koronawirusem, wezwali na miejsce policję. Czekając na patrol usłyszeli, że to jednak nie były Włochy, ale Portugalia. Po chwili mężczyzna przyznał się, że... wszystko zmyślił.

W związku ze zdarzeniem wobec krakowianina zostanie wszczęte postępowanie zmierzające do skierowania wniosków o ukaranie do sądu (art. 66 Kodeksu wykroczeń oraz art. 50 ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi).